

Podsumowanie Wizyty duszpasterskiej („Kolędy”) 2026 r.

Zakończyliśmy tegoroczną wizytę duszpasterską, tzw. Kolędę. Dziękujemy wszystkim, którzy przyjęli nas w swoich domach. Prośba o Boże błogosławieństwo, wspólna modlitwa jest w dzisiejszych czasach świadectwem wiary. Dziękujemy wszystkim, a szczególnie tym, którzy zmieniali swoje plany, zamieniali się w pracy, albo pomagali osobom starszym, aby mogli spotkać się z nami.

Spotkania kolędowe są dla nas kapłanów szczególną okazją do wzajemnego poznawania się, otwartości na rozmaite sytuacje jakie przeżywamy w domach. Bardzo dziękujemy za tę otwartość podczas rozmów, które niejednokrotnie znajdują także swoją kontynuację, zwłaszcza gdy chodzi o sprawy sakramentalne, ale także inne.

Gdy chodzi o często pojawiające się pytanie: jak dużo osób przyjmuje dziś księdza po kolędzie? W naszej Parafii inaczej wgląda sytuacja na wioskach i inaczej w mieście, szczególnie w blokach. Na wioskach bardzo rzadko zdarza się, że ktoś co roku systematycznie nie przyjmuje księdza. Podobnie w domach w mieście. Są oczywiście różne wyjątkowe okoliczności, ale zasadniczo są tylko pojedyncze domy, gdzie nie wiemy kto mieszka, ponieważ osoby te nigdy nie przyjmują księdza. Inaczej wygląda sytuacja w blokach. Co roku przyjmują nas zasadniczo te same osoby, zwłaszcza osoby starsze, które od wielu lat mieszkają w danym bloku. Takich osób jest jednak coraz mniej. Znaczna część mieszkań w blokach zajmowana jest przez osoby, które nie utożsamiają się z Parafią: wynajmują mieszkania, albo jest to drugie mieszkania, często przez nikogo nie zajmowane. W blokach coraz mniej mieszka ludzi młodych. Niestety także na wioskach coraz rzadziej spotykaliśmy ludzi młodych. Stawia to pod znakiem zapytania także przyszłość naszej Parafii.

Bardzo dziękujemy za miłą, często wprost serdeczną atmosferę, zwłaszcza w rodzinach, gdzie już bardziej poznaliśmy się. Dziękujemy także za proponowaną herbatę czy poczęstunek. Dziękujemy sołtysom wiosek za organizację wizyty duszpasterskiej, przywiezienie kapłanów a także bardzo smaczne obiady przygotowywane na zakończenie Kolędy. Serdeczne Bóg zapłać.

Podczas Kolędy Parafianie składali także ofiary. Choć staramy się, aby nie była to rzecz najważniejsza, trzeba też jasno powiedzieć, że jest to w ciągu roku największe wsparcie dla Parafii, tym bardziej, że odwiedzamy wszystkich Parafian, którzy na co dzień uczęszczają do różnych kościołów w naszym mieście. W tym roku wsparcie to wynosi niecałe 140 tys zł. Bardzo dziękuję za tę troskę o Parafię. Miło jest słyszeć słowa np. „to na ogrzewanie, dziękujemy, że jest ciepło w kościele”. Rzeczywiście nie byłoby możliwym ogrzanie bazyliki,

dużego domu parafialnego i plebanii bez ofiar kolędowych. W praktyce około 50 tys. zł. z ofiar kolędowych jest przeznaczone jako uzupełnienie kosztów funkcjonowania Parafii (opłacanych z tac zbieranych podczas Mszy Św.). Niemniej jednak 90 tys. zł. pozostaje nam na inwestycje. W tym roku chcielibyśmy przeznaczyć te pieniądze na budowę drogi do kaplicy cmentarnej.

Jest jeszcze jeden temat, o którym pisaliśmy w folderze specjalnie przygotowanym na tegoroczną Kolędę – odnowienie Rady parafialnej. Bardzo dziękuję wszystkim, którzy angażują się w życie Parafii. Dziękuję tym, którzy wyrazili chęć włączenia się do Rady parafialnej – osobiście o tym mówiąc lub odpowiadając na nasze zapytanie. Bardzo zależy nam, aby do wakacji powstała nowa Rada parafialna. Doradzanie nam kapłanom jest dziś szczególnie ważne. Bądźmy razem odpowiedzialni za naszą Wspólnotę parafialną. Bardzo dziękujemy wszystkim za tegoroczną Kolędę.